Gran Turismo Polonia 2010 oczami mechanika

Krzysztof Pogorzelec
Współwłaściciel serwisu Autim

Jak zwykle na tej dorocznej imprezie spotkały się w Polsce najpiękniejsze samochody świata. Dla nas, czyli obsługującego je personelu technicznego, istotne były także różne konstrukcyjne szczegóły

Właściciele 70 samochodów klasy GT spotkali się w Gdyni i Poznaniu, aby zaprezentować je licznie zgromadzonej publiczności i sprawdzić ich osiągi na wyścigowym torze. Dwa dni trwały więc pokazy otwarte na ulicach tych miast obserwowane przez wielotysięczne tłumy, a przez trzy następne odbywały się na Torze Poznań – pod okiem doświadczonych instruktorów, z Maciejem Polodym na czele – jazdy sportowe. Obserwatorzy tych wydarzeń mieli okazję nie tylko obejrzeć w akcji, ale i posłuchać (!) najnowszego ferrari F458 italia albo lamborghini murcielago LP 640. O dobrą kondycję wszystkich aut uczestniczących w imprezie dbali już tradycyjnie mechanicy z poznańskiego serwisu Autim, wyposażeni w profesjonalne zestawy narzędzi Neo, starannie skompletowane w firmowych szafkach i skrzynkach.

Nietypowe zadania

Specyfika pracy mechanika w trakcie Gran Turismo Polonia polega z jednej strony na wyczynowym tempie wykonywanych operacji i bardzo ostrych wymaganiach w zakresie jakości montażu, a z drugiej – na ogromnym zróżnicowaniu obsługiwanych marek i modeli pojazdów. Szczególnie trudny do rozwiązania bywa problem zapewnienia niezbędnych części zamiennych, gdyż chodzi tu z reguły o egzemplarze wręcz nietypowe lub rzadko w Polsce spotykane, a przeważnie też tuningowane. W takich warunkach nawet proste na pozór naprawy okazują się prawdziwymi wyzwaniami.

Kosztowna felga

Weźmy choćby wymianę opon. Do tytanowych śrub mocujących koła przyzwyczailiśmy się dosyć szybko. Jednak na każdej imprezie pojawia się jakaś ciekawostka techniczna, która zmusza nas do ciągłego zdobywania wiedzy i doskonalenia umiejętności. W 2007 na GTP pojawiło się egzotyczne Ascari wyposażone w felgi, których tarcza zrobiona była z magnezu, a obręcz z włókna węglowego. W połączeniu z lekką oponą typu „slick" tworzyło to niezwykle lekkie koło (około 8 kg). W kolejnych edycjach imprezy coraz więcej samochodów było zaopatrzonych w takie właśnie koła. Nie są do tego przystosowane typowe urządzenia do wymiany opon. Dodatkowo dochodzi presja psychiczna, związana z zawrotną ceną takiej felgi i konsekwencjami jej przypadkowego uszkodzenia.

Tytanowy wydech porsche

Poza standardowymi pracami, takimi jak zmiana opon czy klocków hamulcowych podczas GTP, mamy także do czynienia z trudniejszymi przypadkami. Należał do nich np. wykonany z tytanu układ wydechowy w porsche, co w dobrych sportowych samochodach powoli staje się standardem. Odporność tego metalu na wysokie temperatury pozwala na zbudowanie układu wydechowego z cienkościennych rur, czyli na znaczne obniżenie jego masy przy zachowaniu doskonałej współpracy z silnikiem. Dodatkowym efektem jest odpowiedni rezonans spalin i piękny dźwięk wydobywający się z rury wydechowej.

Jednak w tym akurat egzemplarzu porsche tytanowy układ popękał z powodu błędu konstrukcyjnego, a wadliwy wylot spalin doprowadził do nadmiernego nagrzania szkieletu tylnego zderzaka, wykonanego z tworzywa sztucznego. Szkielet zderzaka miejscami uległ stopieniu, co doprowadziło przy dużej prędkości do zerwania poszycia zderzaka. Dla usunięcia tej awarii wymontowaliśmy lewą stronę układu wydechowego i zaspawaliśmy tytanowym drutem z zastosowaniem metody TIG. Dokonaliśmy także drobnej korekty w konstrukcji wydechu i zamontowaliśmy naprawioną część ponownie. Poszycie zderzaka powróciło na swoje miejsce dzięki kilku dodatkowym wkrętom, nitonakrętkom i odrobinie taśmy klejącej, a kierowca mógł znów pojawić się na torze.

Reflektor AC cobry

Innym nietypowym problemem była stłuczka repliki zabytkowej AC cobry. Kilka kropel deszczu wystarczyło, by kierowca nie opanował auta i wyleciał z trasy, uderzając przodem w opony. Uszkodzeniu uległ zderzak, mocowania przodu nadwozia, reflektor, chłodnica wody i oleju, popękał także kadłub z włókna szklanego. Rozebraliśmy auto i wyprostowaliśmy mocowania nadwozia, a jego pęknięcia naprawiliśmy za pomocą żywicy epoksydowej i mat z włókna szklanego.

Problemem okazało się zdobycie reflektora, gdyż obecnie nikt już takich nie produkuje. Jednak i z tym sobie poradziliśmy, montując reflektor od… żuka! Jak się okazało, pasował idealnie i naprawdę niewiele różnił się od oryginału. Potem wystarczyło już tylko pospawać aluminiowe chłodnice i dobrać odpowiednią barwę farby w aerozolu. W ten sposób w kilka godzin samochód był gotowy do powrotu na tor bez śladów nieszczęśliwej stłuczki.

Wspaniała przygoda

Jak wspominałem wcześniej, Gran Turismo Polonia to trudne wyzwanie, wymagające od nas, mechaników, maksimum fizycznego wysiłku, profesjonalnych umiejętności, precyzyjnego myślenia i skoncentrowanej uwagi. To kilka dni wyłączenia się ze zwykłego trybu życia. Jednak dla każdego pasjonata motoryzacji jest to wspaniała przygoda i możliwość zdobycia wyjątkowych doświadczeń. W końcu niewielu polskich mechaników miało okazję pogrzebać pod maską najnowszego ferrari F458 italia, co dla każdego pasjonata motoryzacji jest naprawdę niezwykłym przeżyciem. ■

Ferrari F430 na parkingu...

... i drugi egzemplarz tego modelu w akcji

Tysiące osób obserwowały samochody GT na ulicy Baraniaka w Poznaniu

Porsche CTS podczas ulicznego show w Poznaniu

Fot. NEO

Fot. NEO

INA KIT – profesjonalne zestawy elementów rozrządu!

Service. Power. Partnership. Schaeffler Group Automotive Aftermarket

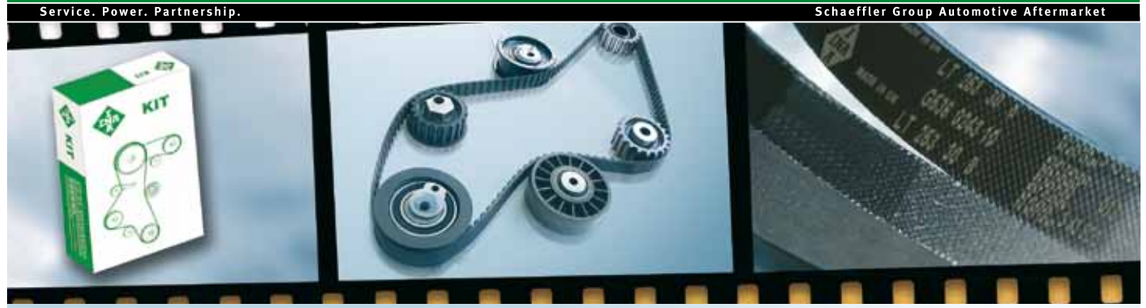

Zestaw INA KIT – profesjonalny zestaw naprawczy zawierający niezbędne elementy do wymiany rozrządu – napinacze, rolki prowadzące, śruby, podkładki, osłonki jak również sam pasek – w jakości OE!
428 zestawów INA KIT stanowi ofertę dla ponad 92% europejskiego parku samochodowego.
Kompletny zestaw zapewni profesjonalną wymianę elementów rozrządu i pozwoli zaoszczędzić cenny czas.

Telefon: (022) 878 31 65
Fax: (022) 878 31 64
E-Mail: aaminfo.pl@schaeffler.com
www.schaeffler-aftermarket.com
www.luk-as.pl

INA